

ALEKSANDER BARANOWSKI

ur. 1934; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, dziadek

Rodzina i dom rodzinny

Nazywam się Aleksander Baranowski. Urodziłem się 9 stycznia 1934 roku w Lublinie. Urodziłem się przy ulicy Leśnej, a od 34 roku mieszkałem przy ulicy Matejki 6A w Lublinie. Mieszkałem tam do 1965 roku. Później się przeprowadziłem na LSM, tutaj gdzie mieszkam obecnie. Ja jestem na emeryturze już 12 lat. Pracowałem jako pracownik umysłowy cały czas, jako kierownik działów w kilku firmach.

Mój ojciec był lekarzem wojskowym, pracował u bobolanów w szpitalu. Mama była w domu, nie pracowała nigdzie. Miałem pięciu starszych braci, sześciu nas było wszystkich, z tym że dwóch w tej chwili żyje, czterech już nie żyje. No... za okupacji było ciężko, bardzo ciężko było, bo ojca aresztowali w 40 roku. Siedział na zamku, był uwięziony 3 miesiące, potem został przewieziony do Oświęcimia i tam został zamordowany. Najstarszy brat Jurek przerwał naukę w gimnazjum, chodził do Staszica, no i poszedł do pracy, pracował za okupacji jako robotnik, żeby utrzymać taką dużą rodzinę. Rodzice się nazywali Kacper i Apolonia. Matka się urodziła w Warszawie, a ojciec pochodził z Lublina.

Mój dziadek mieszkał przy ulicy Unickiej przed wojną. I dziadek w 43 roku umarł. I babcia też. Babcia umarła rok później. Dziadek też był legionistą, chodził w mundurze... nawet wtedy kiedy Niemcy wkroczyli do Lublina, to jeszcze chodził w tym mundurze, w tej maciejówce. Niemcy nic nie mówili, no tak uśmiechali się po prostu tylko, bo to dziadek starszy pan, starszy człowiek.

Data i miejsce nagrania	2006-06-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Agata Stolarz
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"